

RPO: strony internetowe dla niewidomych urzędy uważają za fanaberię

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: środa, 25, maj 2011 00:00

Tadeusz Narkun

Odśłony: 2303

Strony internetowe urzędów są niedostępne dla niewidomych, ich dostosowanie ciągle traktuje się jako fanaberię - uważa rzecznik praw obywatelskich prof. Irena Lipowicz, która 16 maja uczestniczyła w debacie nt. Polaków wykluczonych z cyfrowego świata.

Osoby wykluczone cyfrowo nie potrafią efektywnie korzystać z nowoczesnych technologii, np. internetu. Nie tylko nie mają do niego dostępu, ale i odpowiednich umiejętności. Z badań wynika, że wśród osób niekorzystających z sieci 47 proc. to mieszkańcy wsi, 68 proc. ma wykształcenie podstawowe lub zawodowe, 49 proc. to emeryci i renciści, 73 proc. to osoby w wieku powyżej 45 lat.

"Rzeczywistość jest taka, że wykluczeni cyfrowo są i będą" - mówiła 16 maja prof. Lipowicz podczas debaty "Jak włączyć e-wykluczonych Polaków w cyfrowy świat?". Jej zdaniem niepokojące jest podejście, że państwo samo ma załatwić problem takich osób. Konieczne jest bowiem wsparcie samorządów i organizacji pozarządowych.

"Jeżeli Dzienniki Ustaw przestają się ukazywać w wersji drukowanej, musimy się zastanowić, co zrobić, aby także ci, którzy z różnych powodów nigdy już do tej Polski cyfrowej już nie dołączą, mieli również dostęp do prawa" - podkreśliła RPO.

RPO mówiła też o potrzebie przemiany mentalności w aparacie państwowym. *"Dokonane przez nas kontrole wskazują, że strony urzędów są niedostępne dla osób niewidomych, nie są dostosowane, że ciągle jeszcze traktuje się jako fanaberię to, by dla osób z różnymi ograniczeniami zdrowotnymi była dostępna komunikacja czy właśnie strona internetowa"* - powiedziała.

Więcej szczegółów w Gazecie Prawnej w artykule pt. [RPO: strony internetowe dla niewidomych urzędy wciąż uważają za fanaberię.](#)